

Sygn. akt I ACa 277/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wolczańska
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska SO del. Artur Żymełka (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. T. (1) i T. T. (2)

przeciwko T. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 8 października 2014 r., sygn. akt I C 480/13,

1) oddala apelację;

2) zasądza solidarnie od powodów na rzecz pozwanego 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 277/15

UZASADNIENIE

Powodowie T. T. (1) i T. T. (2) w dniu 23 grudnia 2013 r. wnieśli do Sądu Okręgowego w Częstochowie pozew, w którym zgłosili żądanie zasądzenia na ich rzecz solidarnie od pozwanego T. G. kwoty 198.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 października 2011 r. do dnia zapłaty, z tytułu odszkodowania za oszustwo i wyłudzenie od powodów przez pozwanego, działającego przez osoby trzecie, zapłaty za działki o numerach (...) w sytuacji, w której widział o prowadzeniu podwójnych ksiąg wieczystych dla tych działek i ich nieuregulowanym stanie prawnym.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że w dniu 21 maja 1996 r. zawarli z pozwanym umowę sprzedaży nieruchomości. Podczas zawierania umowy reprezentująca pozwanego pełnomocnik J. M. przedłożyła dokumenty, z których wynikało, że pozwany jest właścicielem nieruchomości położonej w C. przy ul. (...), obejmującej działki o numerach (...), o obszarze 0.54.89 ha, zapisanej w księdze wieczystej KW Nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w C.. Pozwany miał nabyć prawo własności w/w nieruchomości w drodze spadkobrania po swoim ojcu S. G., potwierdzonego postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku z dnia 23 stycznia 1987 r. Na podstawie w/w umowy pozwany sprzedał powodom za cenę 30.000 zł nieruchomość oznaczoną jako działka nr (...) o obszarze 0,1369 ha oraz nr (...) o obszarze 0,1367 ha. Pozwany potwierdził otrzymanie ceny sprzedaży w całości. Ponadto w §(...) umowy został zamieszczony wniosek o odłączenie działek nr (...) z w/w księgi wieczystej KW Nr (...) i założenie dla nich nowej księgi wieczystej oraz wpisanie w niej powodów jako właścicieli za zasadach wspólności ustawowej. Powodowie przyznali, że w dziale III księgi wieczystej KW Nr (...) było wpisane ostrzeżenie o niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, jednakże oświadczyli, że pełnomocnik pozwanego przy podpisywaniu umowy zapewniała powodów o prawdziwości zawartych w treści umowy oświadczeń. Powodowie podali, że postanowieniem z 15 kwietnia 1997 r. Sąd Rejonowy w Częstochowie wpisał ich jako właścicieli do nowo założonej księgi wieczystej KW Nr (...). Powodowie stwierdzili, że z końcem 2004 r. dowiedzieli się, że nabyte przez nich działki wchodziły w skład nieruchomości oznaczonej jako działka geodezyjna nr (...), dla której była prowadzona księga wieczysta KW Nr (...). Działka była współwłasnością S. G. - ojca pozwanego - oraz A. W.. Jednocześnie dla tej nieruchomości była prowadzona księga wieczysta KW Nr (...), w której jako jedyny właściciel wpisany był S. G.. Dlatego też w dziale III tej księgi było wpisane ostrzeżenie o niezgodności księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 28 czerwca 1995 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II Ns 1065/94 zniósł współwłasność nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej KW Nr (...), w ten sposób, że na wyłączną własność T. G. przyznał działki oznaczone numerami (...), a A. W. przyznał na wyłączną własność działki oznaczone numerami (...). Następnie A. W. wystąpił z wnioskiem o uregulowanie wpisu prawa własności w dziale II księgi wieczystej KW Nr (...) poprzez wpisanie jego jako właściciela działek o nr (...). Wobec braku przedstawienia wszystkich dokumentów, Sąd odmówił wpisu współwłasności na rzecz T. G. i A. W.. Powodowie stwierdzili, że pozwany w dniu podpisania umowy z 21 maja 1996 r. musiał mieć świadomość, że nie jest właścicielem sprzedawanych działek. Pozwem z dnia 22 maja 1996 r. A. W. wystąpił przeciwko pozwanemu o uzgodnienie treści księgi wieczystej KW Nr (...) z rzeczywistym stanem prawnym przez wykreślenie wpisów w dziale II tej księgi i jej zamknięcie. Sprawa ta, rozpoznawana przez Sąd Okręgowy w Częstochowie, została ostatecznie umorzona wobec cofnięcia pozwu (sygn. akt IC 395/04). Powodowie podali, że w wyniku zawartej przez z nich z B. W. ugody pozasądowej, B. W. zobowiązała się na zrzeczenie roszczeń co do nabytych przez powodów działek o numerach (...) oraz zobowiązała się złożyć wniosek o wykreślenie z działu III KW Nr (...) wpisu orzeczenia o niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Powodowie mieli za to zapłacić B. W. kwotę 200.000,00 zł. Powodowie podali, że pełnomocnik pozwanego została prawomocnie skazana przez Sąd Rejonowy w C. za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 272 k.k. W 2008 r. B. W. wystąpiła z pozwem o uregulowanie treści księgi wieczystej nr KW Nr (...) z rzeczywistym stanem prawnym poprzez wykreślenie w dziale II powodów i wpisanie w ich miejsce B. W.. Pozew został uwzględniony. Następnie umową z 20 października 2008 r. B. W. sprzedała powodom nieruchomość składającą się z działek nr (...) za kwotę 350.000,00 zł. Powodowie stwierdzili, że pozwany T. G. wcześniej sprzedając powodom nieruchomość działka w złej wierze i wyrządził im szkodę w kwocie nie mniejszej niż 514.748,00 zł. Powodowie oświadczyli, że pozwem wniesionym w niniejszej sprawie dochodzą jedynie części kwoty tytułem odszkodowania.

Pozwany T. G. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc zarzut przedawnienia. Wniósł również o zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów procesu. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, że źródłem szkody powodów było bezprawne działanie jego pełnomocnika J. M., która przekroczyła granice udzielonego jej pełnomocnictwa bez zgody i wiedzy pozwanego. Uzasadniając zarzut przedawnienia wskazał, że umowa notarialna została zawarta w dniu 21 maja 1996 r., w związku z czym bieg terminu przedawnienia roszczenia rozpoczął się w tym dniu i zakończył po upływie 10-ciu lat.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił w całości powództwo oraz nie obciążył powodów kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego.

Sąd Okręgowy wydał wyrok w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powodowie T. T. (2) i T. T. (1) w dniu 21 maja 1996 r. zawarli z reprezentującą pozwanego T. G. pełnomocnik J. M. umowę sprzedaży nieruchomości, obejmującej działki nr (...), za 30.000,00 zł.

Z treści umowy wynikało, że przed zakupem J. M. zapewniła powodów, że T. G. jest właścicielem nieruchomości położonej w C., ul. (...) oznaczonej na karcie mapy (...), jako działki nr (...), dla której Sąd Rejonowy w C. prowadzi księgę wieczystą KW Nr (...). Pełnomocnik pozwanego oświadczyła ponadto, że opisana nieruchomość nie jest obciążona długami ani innymi ciężarami na rzecz osób trzecich. Okazało się to niezgodne z prawdą. Wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 26 lipca 2006 r., wydanym w sprawie o sygn. akt IV K 934/05, J. M. została uznana za winną tego, że w dniu 21 maja 1996 r. w C., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła T. T. (1) i T. T. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy, w kwocie co najmniej 30.000,00 zł, za pomocą wprowadzenie ich w błąd co do osoby będącej właścicielem nieruchomości położonej w C. przy ul. (...), stanowiącej działki gruntu o numerach (...) i (...).

W dniu 17 sierpnia 2005 r. powodowie zawarli ugodę pozasądową z B. W., następczynią prawną A. W., który był właścicielem działek będących przedmiotem umowy sprzedaży z dnia 21 maja 1996 r., na mocy której B. W. zobowiązała się cofnąć pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w sprawie o sygn. akt I C 395/04 toczącej się w Sądzie Okręgowym w Częstochowie o uzgodnienie treści księgi wieczystej KW Nr (...) z rzeczywistym stanem prawnym. Powodowie zobowiązali się natomiast do zapłacenia jej kwoty 200.000,00 zł.

Na podstawie umowy sprzedaży z dnia 20 października 2008 r. powodowie zakupili od B. W. za cenę 350.000,00 zł wyżej opisaną nieruchomość, składającą się z działek nr (...), położoną w C. przy ul. (...), zapisaną w księdze wieczystej KW nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w C..

Powodowie dwukrotnie składali zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez T. G. w związku z umową sprzedaży z dnia 21 maja 1996 r. W obu przypadkach Sąd Rejonowy w C. podzielił stanowisko Prokuratury Rejonowej C. w C. o odmowie wszczęcia śledztwa.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, że roszczenie powodów nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na jego przedawnienie.

Sąd ten wskazał, że dla ustalenia terminu przedawnienia roszczenia powodów właściwym był przepis art. 442 § 2 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks Cywilny. Stosownie do tego przepisu, jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulegało przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa, bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Sąd I instancji wskazał, że w ówczesnym stanie prawnym był to najdłuższy termin przedawnienia dla dochodzenia roszczeń. Sąd Okręgowy stwierdził, że mając na uwadze powyższe uregulowanie należało przyjąć, że roszczenie powodów o naprawienie szkody wynikłej z umowy sprzedaży nieruchomości zawartej 21 maja 1996 r. przedawniło się w dniu 21 maja 2006 r. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że w aktach sprawy brak jest informacji dających podstawę do przyjęcia, że powodowie w okresie do 21 maja 2006 r. podjęli czynności mogące skutkować zawieszeniem lub przerwaniem biegu przedawnienia roszczenia wobec T. G.. Sąd Okręgowy stwierdził w tej sytuacji, że skoro powodowie wnieśli pozew w rozpoznawanej sprawie dopiero w dniu 23 grudnia 2013 r., to ich powództwo jako przedawnione należało oddalić. Sąd Okręgowy uznając za zasadny podniesiony zarzut przedawnienia jednocześnie wskazał, że okoliczności sprawy nie dały podstaw do przyjęcia, aby podniesiony przez pozwanego zarzut można by uznać za sprzeciwiający się zasadom współzycia społecznego. Sąd I instancji stwierdził, że pozwany nie został uznany winnym wprowadzenia w błąd powodów co do rzeczywistego stanu prawnego kupionej przez nich nieruchomości. Umowę sprzedaży w jego imieniu podpisała jego

pełnomocnik, której prawomocnie przypisano popełnienie przestępstwa oszustwa w związku z podpisaniem umowy sprzedaży z dnia 21 maja 1996 r. Sąd Okręgowy stwierdził, że również okres opóźnienia z wystąpieniem przez powodów z roszczeniem odszkodowawczym, wynoszący ponad 7 lat, jest zdecydowanie zbyt długi, aby można było rozważać kwestię nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczenia.

Oddalając powództwo Sąd I instancji jednocześnie na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powodów kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyli powodowie i zarzucając:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez błędne przyjęcie, że szkoda wywołana działaniem pozwanego powstała w dniu 21 maja 1996 r., tj. w dniu zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości, podczas gdy w rzeczywistości powodowie doznali szkody dopiero w dniu 11 października 2008 r., kiedy to uprawomocniło się wykreślenie ich jako właścicieli z księgi wieczystej prowadzonej dla w/w nieruchomości,
- naruszenie prawa materialnego, a to art. 123 § 1 pkt 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji nieuwzględnienie podniesionego przez powodów zarzutu przerwania biegu przedawnienia dochodzonego roszczenia, które nastąpiło w dniu 11 października 2011 r. poprzez wniesienie przez powodów wniosku o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej przed Sądem Rejonowym dla W. w W. (sygn. akt I Co 2166/11),
- naruszenie prawa materialnego, a to art. 442 k.c. w zw. z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny, poprzez ich zastosowanie w przedmiotowej sprawie, podczas gdy prawidłowa wykładanie przepisów intertemporalnych prowadzi do wniosku, że do rozpoznania sprawy zastosowanie znajduje art. 442¹ k.c.,

wnieśli o:

zmianę wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 198.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2011 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu za obie instancje,

ewentualnie

uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego.

Powodowie we wniesionej apelacji jednocześnie oświadczyli, że powołują nowy dowód i wnoszą o dopuszczenie dowodu z zawiadomienia powodów o wykreśleniu ich jako właścicieli z księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości sprzedanej im przez pozwanego. W uzasadnieniu tego wniosku powodowie stwierdzili, że konieczność powołania tego dowodu powstała dopiero po zapoznaniu się przez powodów z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku.

W odpowiedzi na apelację powodów pozwany wniósł o jej oddalenie jako całkowicie bezzasadnej oraz zasądzenie od powodów kosztów postępowania apelacyjnego wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanego wniósł natomiast o zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwoty 7.380 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie ze złożoną fakturą.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów nie mogła odnieść skutku, ponieważ zawarte w niej zarzuty nie były zasadne.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie mającym znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i Sąd Apelacyjny podzielając te ustalenia przyjmuje je za własne. Sąd I instancji dokonał również właściwej oceny zebranych

dowodów kierując się kryteriami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. oraz zastosował właściwe przepisy prawa, co w sumie doprowadziło do wydania trafnego rozstrzygnięcia.

Dochodzone przez powodów roszczenie pieniężne jest roszczeniem majątkowym, a tymczasem zgodnie z art. 117 § 1 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu.

Obowiązujące przepisy nie tylko nie przewidują wyłączenia przepisów o przedawnieniu w odniesieniu do dochodzonego przez powodów roszczenia, którego źródła powodowie upatrywali w przepisach o czynach niedozwolonych, ale wręcz przewidywały i przewidują szczególne uregulowanie dotyczące przedawnienia tego rodzaju roszczeń odszkodowawczych. Stosownie do aktualnie obowiązującego art. 442¹ k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (§1). Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§2). W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§3). Przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletniości (§4).

W sprawie niespornym było, że umowa sprzedaży nieruchomości położonej w C. przy ul. (...), obejmującej działki nr (...), zawarta została w dniu 21 maja 1996 r. Jak podnosili powodowie w uzasadnieniu żądania dochodzonego w rozpoznawanej sprawie, pozwany miał już w tym dniu dopuścić się przestępstwa oszustwa uzasadniającego dochodzenie przez nich roszczenia odszkodowawczego. Zasadnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na fakt, że w dniu zawarcia w/w umowy obowiązywał inny przepis regulujący termin przedawnienia roszczeń deliktowych, w tym wynikających ze zbrodni lub występku. Do dnia 10 sierpnia 2007 r. obowiązywał bowiem art. 442 k.c., zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulegało przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawniało się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (§ 1). Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulegało przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 2). To regulacja wynikająca z tego przepisu miała zastosowanie do roszczenia powodów dochodzonego w niniejszej sprawie, a skoro powodowie twierdzili, że źródłem ich roszczenia jest popełnienie przestępstwa w postaci występku, to roszczenie to podlegało przedawnieniu z upływem 10-ciu lat od dnia, kiedy pozwany miał dopuścić się zarzucanego mu przez powodów przestępstwa, a zatem z dniem 21 maja 2006 r. bez względu na to, kiedy szkoda powstała lub się ujawniła. Wątpliwości interpretacyjne na gruncie tego przepisu wyjaśnił Sąd Najwyższy w składzie całej Izby Cywilnej, w uchwale z dnia 17 lutego 2006 r. wskazując, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (art. 442 § 1 zdanie drugie k.c.), bez względu na to, kiedy szkoda powstała lub się ujawniła (III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114, Prok.i Pr.-wkł. 2006/10/27, Wokanda 2006/3/1, Biul.SN 2006/2/5). Dlatego też bezpodstawnymi były twierdzenia powodów o tym, że rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia dochodzonego przez nich roszczenia należy liczyć od momentu dowiedzenia się przez nich o szkodzie, który to moment utożsamiali z dniem 11 października 2008 r., jako dniem uprawomocnienia się wykreślenia ich jako właścicieli opisanej w pozwie nieruchomości. W tej sytuacji jedynie na marginesie wskazać można, że wpis własności w księdze wieczystej ma charakter deklaratoryjny, w związku z czym nie decyduje o nabyciu prawa własności nieruchomości, podobnie jak utrata własności nie następuje dopiero z chwilą wykreślenia danej osoby wpisanej jako właściciel nieruchomości z prowadzonej dla niej księgi wieczystej. Powodowie mieli tego świadomość o czym świadczy m.in. to, że sami w uzasadnieniu pozwu wniesionego w niniejszej sprawie wskazali (k.8), że w toku sprawy prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Częstochowie z powództwa B. W. przeciwko T. G., T. T. (2), T. T. (1) oraz

J. M. o zapłatę odszkodowania (sygn. akt I C 192/05), Sąd Okręgowy oddalając powództwo wskazał, że powodowie wbrew treści księgi wieczystej nie nabyli prawa własności w/w nieruchomości.

Skoro do przedawnienia doszło w dniu 21 maja 2006 r., to wbrew odmiennym twierdzeniom powodów do oceny przedawnienia dochodzonego przez nich roszczenia nie mógł mieć zastosowania obecnie obowiązujący art. 442⁽¹⁾k.c., w tym dwudziestoletni termin liczony od dnia zdarzenia wyrządzającego szkodę. W art. 2 ustawy z 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U.2007.80.538), która to ustawa z dniem 10 sierpnia 2007 r. uchyliła art. 442 k.c. oraz wprowadziła art. 442⁽¹⁾k.c., ustawodawca postanowił bowiem, że regulacja wynikająca z art. 442⁽¹⁾k.c. ma zastosowanie do roszczeń powstałych przed dniem 10 sierpnia 2007 r., a według dotychczasowej regulacji przewidzianej w art. 442 k.c. jeszcze nieprzedawnionych. Dlatego też skoro z wyżej przytoczonego szczególnego uregulowania jednoznacznie wynikało, że do dochodzonego przez powodów roszczenia nie mógł mieć zastosowania obecnie obowiązujący art. 442⁽¹⁾k.c., to zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy tego przepisu, podobnie jak wyżej przytoczonego, jednoznacznego w swej treści art. 2 ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, był błędny. Bezpodstawnym był również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 123 § 1 pkt 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji nieuwzględnienie podniesionego przez powodów zarzutu przerwania biegu przedawnienia dochodzonego roszczenia, które miało ich zdaniem nastąpić w dniu 11 października 2011 r. w wyniku wniesienia przez powodów wniosku o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej przed Sądem Rejonowym dla W. w W. (sygn. akt I Co 2166/11). Zgodnie z wyżej powołanym art. 123 § 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Podkreślić jednakże należy, że po pierwsze dla skuteczności przerwania biegu przedawnienia roszczenia wobec konkretnej osoby, czynności prowadzące do takiego przerwania muszą być przedsięwzięte wobec tej osoby, a nie innych podmiotów. Po drugie czynności takie prowadzą do przerwania biegu przedawnienia wyłącznie w sytuacji, w której mają miejsce przed upływem terminu przedawnienia. Podkreślić należy, że przedawnienie następuje z mocy prawa na skutek samego upływu czasu. Nie może być więc mowy o przerwaniu biegu przedawnienia, jeżeli przedawnienie już nastąpiło. Tymczasem skoro roszczenie powodów dochodzone w niniejszej sprawie, z wyżej wskazanych przyczyn, uległo przedawnieniu już z dniem 21 maja 2006 r., to nie mogło dojść – jak chcieliby tego powodowie - do przerwania biegu jego przedawnienia na skutek wniesionego przeszło 5 lat później, bo w dniu 11 października 2011 r., wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Wskazać należy, że konsekwencją i istotą materialnoprawnej instytucji jaką jest przedawnienie, jest wyłączenie na skutek samego upływu czasu możliwości skutecznego sądowego dochodzenia roszczenia wbrew woli osoby zobowiązanej do jego respektowania. Zgodnie bowiem z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Podkreślić należy, że przepisy normujące przedawnienie mają charakter bezwzględnie obowiązujący. Stabilizują one stosunki prawne, ponieważ dopuszczenie możliwości realizowania roszczeń bez jakiegokolwiek ograniczenia w czasie prowadziłoby do sytuacji, w której strona pozostawałaby przez dziesiątki lat w niepewności co do swej sytuacji prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSNC 1992, nr 7-8, poz. 137).

Zasadnie zatem stwierdził Sąd Okręgowy, że w sprawie nie zaistniały okoliczności, które spowodowały przerwanie lub zawieszenie biegu terminu przedawnienia, a tylko one mogły przesunąć w czasie skutek w postaci przedawnienia roszczenia powodów. Nie może zatem budzić wątpliwości, że nastąpiło przedawnienie dochodzonego przez powodów roszczenia, a skoro pozwany nie zrzekł się korzystania z zarzutu przedawnienia, powództwo wniesione w niniejszej sprawie nie mogło zostać uwzględnione. Nie można było bowiem w rozpoznawanej sprawie przyjąć – na co trafnie zwrócił także uwagę Sąd I instancji – że podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. Z uwagi na istotę i charakter przedawnienia podniesienie takiego zarzutu stanowi realizację prawa podmiotowego i skorzystanie z tego uprawnienia, co do zasady, nie stanowi nadużycia prawa. Co więcej, istnieje domniemanie, że osoba uprawniona korzysta z prawa podmiotowego w sposób legalny, zasługujący na ochronę prawną. Uznanie zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa może więc nastąpić tylko wyjątkowo. W szczególności konieczne jest wykazanie, że bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia

wynikała z przyczyn wyjątkowych. Nie można także pominąć problemu opóźnienia w dochodzeniu roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2010 r., I CSK 147/10, LEX nr 818558; wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 2008 r., V CSK 43/08, LEX nr 515716, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 14 września 2011 r., I ACa 258/11, LEX nr 1120101, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 7 marca 2013 r., I ACa 907/12, LEX nr 1307437). Okoliczności sprawy istotnie nie dały tymczasem podstaw do przyjęcia, aby pozwany podnosząc zarzut przedawnienia nadużył przysługującego mu prawa. W szczególności wskazać należy, że powodowie wnieśli pozew w rozpoznawanej sprawie po upływie przeszło 7 lat od momentu przedawnienia, a zatem z bardzo znacznym opóźnieniem, które nie znajdowało przy tym żadnego usprawiedliwienia, biorąc chociażby pod uwagę, że w międzyczasie powodowie pozywali występującego w imieniu powoda pełnomocnika J. M., bezskutecznie dwukrotnie usiłowali doprowadzić do wszczęcia postępowania karnego również przeciwko pozwanemu, a nawet inicjowali postępowania przeciwko swoim pełnomocnikom zarzucając im niewłaściwą reprezentację w związku z roszczeniami pozostającymi w związku z zawartą pomiędzy stronami umową.

W tej sytuacji zasadnie Sąd Okręgowy stwierdził, że doszło do przedawnienia dochodzonego przez powodów roszczenia i ich powództwo z tej przyczyny oddalił.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zgłoszony dopiero w apelacji wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z zawiadomienia o ich wykreśleniu jako właścicieli z księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości opisanej w pozwie. W pierwszej kolejności wskazać należy, że stosownie do art. 381 k.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Nie istniały tymczasem przeszkody w powołaniu przez powodów tego dowodu przed Sądem I instancji i wbrew twierdzeniom powodów potrzeba powołania tego dowodu nie wynika później, skoro strona pozwana od razu podniosła zarzut przedawnienia i nie mogło budzić wątpliwości powodów, że dla uwzględnienia ich powództwa pierwszoplanowe znaczenie będzie miało wykazanie bezzasadności zarzutu przedawnienia. Po drugie z uwagi na wyżej przedstawione uregulowanie przewidujące przedawnienie roszczenia z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę bez względu na to, kiedy szkoda powstała lub się ujawniła, bez znaczenia dla sprawy było to z jaką późniejszą datą powodowie wzięli powstanie ich szkody, a tym samym dowód ten w świetle art. 217 § 3 k.p.c. nie miał również znaczenia dla sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lutego 1997 r., I PKN 71/96, OSNP 1997/19/377, M.Prawn. 1998/1/31).

Z wyżej wskazanych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powodów jako bezzasadną.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz.U. z 2013, poz.461 z późn. zm.) zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanego 2.700 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego. Wskazać przy tym można, że skutecznym jest wniosek o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego zgłoszony nawet po upływie terminu na wniesienie odpowiedzi na apelację (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r., IV CZ 4/14, LEX nr 1438424). Nakład pracy pełnomocnika pozwanego w postępowaniu apelacyjnym nie uzasadniał natomiast zasądzenia kosztów ponad stawkę minimalną.

W rozpoznawanej sprawie nie było podstaw do nieobciążania powodów kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu apelacyjnym, ponieważ na tym etapie postępowania nie zachodziły okoliczności uzasadniające zastosowanie dobrodziejstwa wynikającego z art. 102 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Powodowie co prawda uzyskali zwolnienie od kosztów sądowych, jednakże zgodnie z art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t. z późn. zm.) zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. W tej sytuacji stwierdzić należy, że sama zatem zła sytuacja materialna strony przegrywającej proces w świetle art. 102 k.p.c. nie uzasadnia nieobciążania jej w/w kosztami procesu na rzecz przeciwnika procesowego, co jest stanowiskiem utrwalonym w orzecznictwie sądowym, podobnie jak to, że przekonanie strony o zasadności zajmowanego stanowiska, które może przemawiać

zanieobciążaniem jej kosztami przegranego procesu przed sądem pierwszej instancji, przestaje być aktualne w postępowaniu apelacyjnym (por. np.: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2012 r., III CZ 13/12, Lex nr 1164738, z dnia 15 czerwca 2011 r., V CZ 24/11, Lex nr 898277; z dnia 5 października 2011 r., IV CZ 48/11, nie publ.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 stycznia 2014 r., V ACa 640/13, LEX nr 1428101; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 grudnia 2014 r., I ACa 1050/14, LEX nr 1651880).

SSO (del.) Artur Żymelka SSA Małgorzata Wołczańska SSA Joanna Naczyńska